

GAZETA USTROŃSKA

KONIEC
BIELSKIEGO?

SOBOTA
Z AWS

Nr 6 (339)/98

12 lutego

1 zł

ISSN 1231-9651

KÓŁKA I JĘZYKI

Rozmowa z Ireną Wińczyk dyrektorką Miejskiego Domu Kultury „Prażakówka” i Ogniska Pracy Pozaszkolnej.

— Z których pomieszczeń Prażakówki można już normalnie korzystać?

— Korzystamy z całej południowej części z wyjątkiem kawiarni. Na pierwszym piętrze od dwóch tygodni do dyspozycji jest sala klubowa, która powstała w miejscu zakładowej biblioteki. Wynieśliśmy część książek, regały, potem nastąpiło malowanie, zmiana oświetlenia i wystrój stał się odpowiedni dla funkcji jaką sala ma pełnić. Odbył się już w niej Rejonowy Konkurs Recytatorski Szkół Podstawowych, w najbliższym czasie odbędzie się taki konkurs dla szkół ponadpodstawowych i młodzieży nie uczącej się

— Do czego jeszcze sala może być wykorzystana i komu będzie służyć?

— Podłoga sali wyłożona jest parkietem i na pewno po odsunięciu krzeseł dobrze będzie się tańczyć dzieciom i młodzieży z OPP. Próby mogą mieć chóry, zespoły artystyczne, gdyż na miejscu jest pianino uzyskane z Domu Kultury z Jaszowca i przez nas wyremontowane. Istnieje też możliwość nagłośnienia sali, zainstalowania mikrofonów, a na spotkania, pogadanki, prelekcje, wykłady przyjsć może nawet 100 osób. Ma być to sala wielofunkcyjna, z której korzystać mogą wszyscy, jest otwarta dla wszystkich instytucji, towarzystw itp. działających w mieście. W przyszłości, po wyniesieniu reszty książek, zagospodarujemy pomieszczenia sąsiadujące z salą. Powstanie salka klubowa, w której znajdzie się miejsce na instrumenty muzyczne dla zespołu młodzieżowego oraz barek.

— Czy pomieszczenia, z których już wcześniej korzystało OPP także zostały wyremontowane?

— Tak, są to salki na poddaszu. Zostały odnowione, odmalowane i mieszczą się w nich pracownie haftu, makramy, koronkarstwa, w jedynej z oknami spotykają się modelarze, rzeźbiarze i majsterkowicze. W ostatniej na drugim piętrze tworzą plastycy i dekoratorzy. Wielkim problemem jest kwestia oświetlenia, ponieważ w dwóch pomieszczeniach nie ma okien. Jeśli znajdują się środki planujemy zamontowanie okien dachowych, ale to kwestia przyszłości. Myślę, że może to nastąpić przy okazji remontu dachu. Brak naturalnego światła jest dużym utrudnieniem dla plastyków. Radzą sobie, o czym świadczą powstające tu wspaniałe prace. Jeśli chodzi o ogrzewanie, to właściwie nie ma problemu. Poza okresami silnych halnych i siarczystych mrozów, jest wystarczająco ciepło.

— Kiedy planowany jest remont dachu?

— Podejrzewam, że będzie to zależało również od dzierżawcy. Jeśli ktoś się podejmie remontu tamtej części budynku, to wspólnie wykonamy naprawę całego dachu. Najważniejsza jest ekspertyza i kalkulacja. Musimy się dowiedzieć czy dach wymaga generalnej naprawy, czy jest to kwestia wymiany części blachy, czy może malowania. Już samo oszacowanie wielkości prac jest kosztowne.

(cd. na str. 2)



Fot. W. Suchta

PRZECIWKO OPŁATOM

30 stycznia odbyła się sesja Rady Miejskiej. Obrady prowadził przewodniczący RM **Franciszek Korcz**.

Sesję rozpoczęto wręczeniem dyplomów i pamiątkowych statuetek najlepszym sportowcom Ustronia w 1997 r. Mimo że sezon zimowy w pełni, a wielu z wyróżnionych uprawia sporty zimowe, na sesji pojawili się prawie wszyscy sportowcy sklasyfikowani w pierwszej dziesiątce. F. Korcz i burmistrz **Kazimierz Hanus** życzyli dalszych sukcesów sportowych najlepszym sportowcom Ustronia. Przypomnijmy że prezesi trzech klubów wybrali następujących zawodników jako najlepszych w 1997 r. w Ustroniu: 1. **Grzegorz Śliwka** - skoki narciarskie, 2. **Michał Pawlas** - narciarstwo alpejskie, 3. **Tomasz Klisz** - biegi górskie, 4. **Wacław Godycki** - kolarstwo górskie, 5. **Jerzy Hąbda** - narciarstwo alpejskie, 5. **Paweł Krzywoń** - psie zaprzęgi, 6. **Jakub Gałaszek** - narciarstwo alpejskie, 7. **Janusz Godycki** - psie zaprzęgi, 8. **Janusz Magiera** - biegi górskie, 9. **Anna Staniec** - narciarstwo alpejskie, 10. **Piotr Łupieżowiec** - biegi górskie, 10. **Adam Ozaist** - kolarstwo górskie. Sportowcy zapewnili, że na wszystkich arenach będą starali się godnie reprezentować Ustron.

Jednym z pierwszych punktów obrad sesji były zapytania mieszkańców. **Henryk Gabzdyl** z Polany pytał o przewidzianą w porządku obrad sesji sprzedaż działki przy ul. Wczasowej. Jego zdaniem nie należy tego czynić przed uchwaleniem planu zagospodarowa-

(cd. na str. 4)

**Nowa promocja BĄDŹ BEZPIECZNY**
telefony, aktywacje, akcesoria.
Carben sp. z o.o.
43-450 Ustroń
ul. 3 Maja 56
tel./fax 542397

ponadto:
- komputery
- telefaksy
- telefony
- centrale
- telefoniczne

KÓŁKA I JĘZYKI

(cd. ze str. 1)

dlatego musimy czekać na pieniądze. Jeśli ekspertyza wykaże konieczność generalnego remontu, wymiany stropów, to szacunkowy koszt wyniesie 200.000 zł.

— **Co w tej chwili dzieje się z resztą Prażakówki?**

— Na razie pozostałą część dzierżawi pan Ryszard Mum i prawdopodobnie do listopada tego roku sytuacja nie ulegnie zmianie.

— **Jak jest ogrzewana Prażakówka?**

— Energię ciepłą i ciepłą wodę otrzymujemy z Kuźni. Zakład obciąża nas fakturą, a my z kolei rozliczamy się wewnętrznie z panem Mumem. Kwestia odpłatności za ciepło ze strony biblioteki nie jest jeszcze do końca ustalona.

— **Czy w czasie ferii dzieci chętnie korzystały z Domu Kultury?**

— Największym powodzeniem cieszyła się pracownia modelarstwa, rzeźbiarstwa i majsterkowiczów oraz komputerowa. Niedawno kupiliśmy dwa wysokiej klasy komputery, monitory i drukarkę. Na ten cel wydaliśmy 9.000 zł. Zdaje sobie sprawę, że komputery to przyszłość i dlatego będziemy się starać stworzyć więcej stanowisk komputerowych. Zainteresowanie jest duże, kółko informatyczne reprezentowane jest w OPP najliczniej, a na zajęcia przychodzi ponad 30 dzieci. Dodatkowo z tego sprzętu korzystają kółka szachowe i językowe. Uczestnictwo w kółku komputerowym, a także w językowych jest płatne, ale nie są to duże pieniądze - 30 zł rocznie.

— **Jednym z argumentów przemawiających za przejęciem Prażakówki było stworzenie możliwości wykorzystania jej na różnego rodzaju spotkania. Oprócz sali klubowej z jakich pomieszczeń można jeszcze skorzystać?**

— W części, którą mamy teraz do dyspozycji jest jeszcze jedna sala. Jesteśmy otwarci na propozycje i zapraszam wszystkich, którzy chcieliby z niej korzystać. Sala zmieści około 30 osób, wyposażona jest w stoliki, krzesła, które można ustawić według własnego



W pomieszczeniu po bibliotece odbył się w ferie spektakl dla dzieci „Kolorowe piosenki”. Fot. W. Suchta

TO I OWO Z OKOLICY

Prawie trzy wieki istnieje w Cieszyńskim klasztor oo. Bonifratrów. Budowę pomieszczeń mieszkalnych dla zakonników, szpitala i apteki rozpoczęto w 1697 r. a ukończono w 1706 roku. Bonifratrzy zostali sprowadzeni nad Olzę przez marszałka księstwa Cieszyńskiego, hrabiego Adama Borka.

Brenna dzierży krajowy prymat w skibobach. Zawodnicy LKS Beskid wywalczyli na mistrzostwach Polski, Europy i Świata już kilkaset medali, w tym kilkadziesiąt z najcenniejszego kruszcu. Sukcesy odnoszą także reprezentanci Skoczowa i Siemowitów.

* * *

W Brennej popularnością cieszą się zawody piłkarskie rozgrywane o puchar proboszcza parafii pw. św. Jana Chrzciciela. Toczy się rozgrywki halowe i na stadionie.

uznania. Końcem stycznia miała w niej dyżur posłanka Grażyna Staniszevska.

— **Jak rodzice odnieśli się do zmiany miejsca zajęć dzieci?**

— Nie wszystkie zajęcia zostały przeniesione. Zespół akrobatyczny nadal ćwiczy w sali gimnastycznej SP 2. Uważam, że zmiana jest jak najbardziej korzystna. Po pierwsze, panuje tu większy spokój, po drugie, zajęcia mogą się odbywać przed południem, co jest szczególnie ważne dla dzieci uczących się na drugą zmianę i po trzecie, wszystkie pomoce naukowe mamy pod ręką. Możemy na przykład przejść do sąsiedniej sali i skorzystać z dużego wyboru kaset do nauki języków lub programów komputerowych. Niestety nie wszyscy rodzice odnieśli się do tego pozytywnie. Były głosy, że dzieci muszą wychodzić ze szkoły, przechodzić przez ulicę, ubierać się, tracić czas. Moim zdaniem dziecko i tak nie jest w stanie słuchać uważnie przez całe 45 minut, poza tym nawet ten krótki spacer ze szkoły na Prażakówkę jest jakąś formą relaksu. Poza tym argument o niebezpieczeństwie przy przechodzeniu przez jezdnię nie ma racji bytu, ponieważ pani prowadząca zajęcia czeka na dzieci przy kiosku, doprowadza je na miejsce, a potem odprowadza do szkoły. Stoję twardo na stanowisku, że jeśli przejeżdżamy Dom Kultury, mamy dach nad głową, dobre warunki, pieniądze, trzeba z tego korzystać.

— **Czy generalnie warunki lokalowe Ogniska się poprawiły?**

— Oczywiście. Mamy wreszcie swoją siedzibę. Do tej pory identyfikowani byliśmy ze Szkołą Podstawową Nr 2, co było szczególnie uciążliwe: „Przecież daliśmy już pieniądze dwójce”. Bardzo trudny moment przeżyliśmy w zeszłym roku kiedy to był OPP był zagrożony. Jestem szczęśliwa, że ocalało, ale z drugiej strony przykro mi, gdy przychodzą dzieci i pytają o kółka, których już nie ma. Ze 133 godzin pozostawiono nam 54. Mamy w sumie cztery etaty podzielone między instruktorów prowadzących zajęcia. Dwa etaty finansowane są przez kuratorium, a dwa pozostałe przez miasto.

— **Czy zmieniła się też liczba uczęszczających dzieci?**

— Tak, zmniejszyła się. W zeszłym roku korzystało z Ogniska około 350 dzieci, dzisiaj około 250.

— **Urząd Miejski dofinansowuje budżet MDK sumą 135.399 zł, na co są przeznaczone te pieniądze?**

— Największą część, bo 68.205 zł, płacimy za energię, ogrzewanie, ciepłą wodę i odprowadzanie ścieków. Na remonty, ale tylko drobne, przeznaczona jest kwota 39.680 zł. Reszta to płace, materiały, różne usługi na rzecz MDK.

— **Czy „Prażakówka” może na siebie zarabiać?**

— Na pewno bez dotacji nie damy sobie rady, ale w budżecie na bieżący rok widnieje suma 74.666, którą planujemy otrzymać z dzierżawy i za zwrot kosztów utrzymania budynku od pana Muma. Planujemy odpłatne wynajmowanie pomieszczeń nadających się na spotkania, konferencje. Wiem, że jest duże zainteresowanie nauką języków obcych wśród dorosłych i jeśli takie zorganizujemy, będą one płatne. Najważniejsze moim zdaniem jest jednak to, żeby przyciągnąć dzieci. Namawiam rodziców, żeby zadzwonili, przyszli, dowiedzieli się jakie mamy kółka, obejrzyli jakimi dysponujemy warunkami. Wybór jest naprawdę duży i myślę, że możemy sprostać prawie wszystkim oczekiwaniom.

Rozmawiała: **Monika Niemiec**

Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych Ziemi Cieszyńskiej organizuje szereg ciekawych imprez dla swoich członków. Mogą oni startować w zawodach pływackich, turniejach tenisowych, uczestniczyć w kuligach i wycieczkach.

* * *

W „Kronice Golezowa” opracowanej kilkanaście lat temu można znaleźć informacje o początkach wsi. Miał ją założyć niejaki Golec, który pierwszy zbudował chatę w przysiółku Osiek, między Jasieniową a Chelmem.

Zespół Szkół Rolniczo-Technicznych w Cieszyńskim jako jedna z niewielu szkół na Podbeskidziu organizuje swoim uczniom zagraniczne praktyki zawodowe. Odbywają się w gospodarstwach w Danii i Holandii.

* * *

W połowie lat 80. siatkarze Olimpiady Golezów grali przez dwa sezony w II lidze, będąc jedyną gminną drużyną w kraju na takim szczeblu rozgrywek. Do tradycji starają się nawiązać juniorzy - czołowy obecnie zespół w województwie. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

Ministerstwo Ochrony Środowiska Zasobów Naturalnych i Leśnictwa przyznało złote odznaki „Za zasługi w zwalczaniu powodzi”. W Ustroniu odznaczono Jana Chwastka, Władysława Hławickę, Piotra Łukosza, Piotra Hudzieczka, Jerzego Górnioka, Piotra Janotę, Jerzego Janika, Bronisława Puzio, Józefa Paszka, Józefa Śliwkę, Tadeusza Krystę, i Czesława Gluzę.



Najlepsze życzenia dla jubilatów:

Helena Pinkas, lat 85, ul. Grzybowa 8
Maria Kopytko, lat 90, ul. Kościelna 10/7



Ferie mają teraz dzieci z Warszawy.

Fot. W. Suchta

Firma konsultingowa Amer Nielsen Research w sierpniu i wrześniu 1997 r. przeprowadziła badania rynku kawy w Polsce na zlecenie ustroniańskiego producenta kawy „Mokate”. Okazało się, że „Mokate” ma 70,5 % udziału w rynku kaw cappuccino. Stwierdzono też, że 83 % sklepów prowadzi jej sprzedaż.

Ci, którzy od nas odeszli:

Krystyna Miśkiewicz, lat 73, ul. Wojska Polskiego 30
Ewa Wantulok, lat 101, ul. Orzechowa 7
Jerzy Lechki, lat 46, Os. Manhattan 3/2

USTROŃ W GRAFICE BOGUSŁAWA HECZKO



Zabudowania huty „Klemens” i odlewni „Elżbieta” istniejących w tym miejscu od 1772 r. Po lewej stronie budynek dyrekcji - obecnie Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa. Widok pochodzi z lat 40, gdy zakłady były już nieczynne.

KRONIKA POLICYJNA

29.01.98 r.

Około godziny 5.55 na ul. Daszyńskiego mieszkanka Skoczowa wtargnęła na jezdnię pod fiata 126p kierowanego przez mieszkańca Ustronia. Postępowanie prowadzi Wydział Ruchu Drogowego Komendy Rejonowej policji w Cieszynie

30/31.01.98 r.

W nocy z terenu bazy transportowej przy ul. Źródlanej skradziono narzędzia.

29.01.98 r.

O godz. 15.00 na ul. Akacjowej kierujący VW transporterem mieszkaniak Chorzowa nie dostosował prędkości jazdy do panujących warunków atmosferycznych i doprowadził do kolizji z mieszkańcem Pszczyny kierującym mercedesem. Sprawcę kolizji ukarano mandatem w wysokości 100 zł.

31.01.98 r.

W D.H. „Krokus” zatrzymano mieszkańca Ustronia, który usiłował kraść towar. Sprawę rozpatrzy kolegium.

1.02.98 r.

O godz. 17.00 na ul. Cieszyńskiej kierujący cinquecento mieszkaniak Bielska-Białej nie dostosował prędkości jazdy do warunków drogowych i najechał na płot posesji przy tej ulicy. Sprawcę zdarzenia ukarano mandatem w wysokości 100 zł

1.02.98 r.

Około godziny 18.10 na ul. 3 Maja kierujący fordem mieszkaniak Wolsztyna najechał na tył fiata 126p mieszkaniak Bielska-Białej. Sprawcę kolizji ukarano mandatem w wysokości 50 zł.

2.02.98 r.

Komisariat Policji w Ustroniu otrzymał zgłoszenie o włamaniu do skody zaparkowanej przy ul. Jelenica. Rabusie skradli radioodtwarzacz.

2.02.98 r.

Około godziny 11.15 na ul. 3 Maja kierujący skodą mieszkaniak Lubli-

na doprowadził do kolizji z mieszkańcem Istebnej jadącym audi. Sprawcę kolizji ukarano mandatem w wysokości 80 zł.

2.02.98 r.

O godz. 12.45 na skrzyżowaniu ulic Katowickiej z Cieszyńską kierujący fiatem marea mieszkaniak Torunia wymusił pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do kolizji z kierującą fiatem 126p mieszkanką Wisły. Sprawcę kolizji ukarano mandatem w wysokości 100 zł.

1/2.02.98 r.

Włamano się do kiosku „Ruchu” przy ul. Grażyńskiego. Łupem padło sześć paczek papierosów - Marlboro.

4.02.98 r.

Około godziny 12.10 na ul. 3 Maja kierujący renaultem 19 mieszkaniak Wisły najechał na tył VW golfa mieszkaniak Istebnej. Sprawcę kolizji ukarano mandatem w wysokości 50 zł.

4.02.98 r.

O godz. 15.15 na ul. Sportowej zatrzymano znajdującego się w stanie nietrzeźwym mieszkańca Cieszyna kierującego fiatem 126p Wynik badania alkometrem - 2,47 prom.

4.02.98 r.

O godz. 16.30 w D.H. „Krokus” zatrzymano mieszkańca naszego miasta, który usiłował skraść butelkę spirytusu. Sprawę rozpatrzy kolegium.

(mp)

W ostatnim okresie na terenie naszego miasta ujawniono szereg fałszywych banknotów o nominale 100 zł. Pieniądze te posiadają charakterystyczną cechę - podrobiony numer i serię banknotu. W związku z powyższym, Komisariat Policji w Ustroniu zwraca się z prośbą do mieszkańców naszego miasta o zwrócenie szczególnej uwagi na banknoty o tym nominale, a w przypadku próby wprowadzenia ich w obieg - informowania policji.

STRAŻ MIEJSKA

29.01. — W trakcie kontroli okolic wyciągu na Poniwcu mandatem w wysokości 50 zł ukarano obywatela Niemiec za wjazd do lasu.

30.01. — Interweniowano przy ul. Szpitalnej, gdzie zjeżdżające z górki dzieci wjeżdżały na jezdnię. — W trakcie kontroli targowiska nakazano obcokrajowcom wystawienie tabliczek informacyjnych i umieszczenie cen na towarach.

1.02. — O godz. 16.30 zablokowano ruch samochodowy do wyciągu na Poniwcu w celu umożliwienia dojazdu karetki pogotowia do osoby poszkodowanej w wypadku.

— Przeprowadzono szczegółową kontrolę nowego parkingu przy ul. Wczasowej. Stwierdzono wiele nieprawidłowości. Właściciela zobowiązano do wyjaśnienia sprawy w UM.

3.02. — Rekontrola zaleceń porządkowych na ul. Słonecznej, gdzie nakazano podpisanie umów na wywóz śmieci oraz uporządkowanie terenu. Zalecenia wykonano.

— Około 16.30 na ul. Skoczowskiej zatrzymano pijanego mężczyznę, który załatwiał swoje potrzeby fizjologiczne. Po zatrzymaniu, zachowywał się bardzo agresywnie. Mężczyznę przewieziono na komisariat ustroniańskiej policji. (mn)

PRZECIWKO OPŁATOM

(cd. ze str. 1)

nia. Wyraził też obawę co do późniejszego przeznaczenia zakupionej działki. Teraz jest to zieleniec. K. Hanus odpowiadał, że działka zostanie zagospodarowana zgodnie z planem, a ten teren przeznaczony jest pod rekreację. **Maria Cholewa** pytała o możliwość oświetlenia ulic w Hermanicach. Burmistrz zapewnił, że planuje się zamontować tam lampy z odzysku, czyli te które będą demontowane podczas modernizacji oświetlenia.

Podstawowym jednak tematem sesji były opłaty adiacenckie. Dyskusję rozpoczął już w zapytaniach mieszkańców **Krzysztof Mrózek**. Odczytał on pismo z szeregiem zarzutów pod adresem Urzędu Miasta. Stwierdził, że mieszkańców postawiono przed faktem dokonanym. Zarzucił też rzeczoznawcy, że swe decyzje wydawał zza biurka, gdyż w terenie go nikt nie widział. Zdaniem K. Mrózki zatrudniony pracownik, który ma się zajmować opłatami adiacenckimi, nie mieszkańcom nie tłumaczy, a daje jedynie decyzje do podpisu. K. Hanus odpowiadał, że nowy pracownik ma w swym zakresie też inne obowiązki, natomiast zarzuty o łamanie prawa nie są zasadne, gdyż wszystkie decyzje UM Kolegium Odwoławcze Sejmiku Samorządowego utrzymało w mocy i nie dopatrzyło się uchybień.

Oprócz K. Mrózki na sesję przyszedł jeszcze kilka osób zainteresowanych punktem obrad, w którym miano dyskutować nad wysokością stawki opłat adiacenckich. Dlatego F. Korcz zaproponował, by uchwałę tą rozpatrywać jako pierwszą. Radni zgodzili się na taką zmianę porządku obrad. Dyskusję nad uchwałą o wysokości stawki opłat adiacenckich rozpoczął K. Hanus tłumacząc, że dotychczas opłaty te musiały wynosić 50 % wzrostu wartości działki, obecnie ustawa została zmieniona i Rada może ustalić wysokość opłaty do 50 % wzrostu wartości działki. Zarząd Miasta zaproponował, by opłaty utrzymać na wysokości 50 %, tak aby nie różnicować mieszkańców. Część decyzji bowiem już wydano, a ta uchwała nie anuluje uchwały poprzedniej. F. Korcz natomiast stwierdził, że wszystkie decyzje należy rozpatrywać indywidualnie, a tam gdzie są wątpliwości, raz jeszcze wracać do sprawy. Innego zdania był **Henryk Hojdysz**, którego zdaniem od opłat należy odstąpić. Sprawa ta stała się „kością niezgody” w mieście. Procedura jest czasochłonna i kosztowna, a efekt wątpliwy, szczególnie pod względem społecznym. Dochody z opłat adiacenckich mogą nie pokryć wydatków. W wielu wypadkach decyzje wydawano „zza biurka”. Pamiętać też trzeba, że kolektory budowane są z kredytów częściowo umarzalnych, natomiast Ustroń nie jest najbiedniejszym miastem, bo w województwie bielskim zajmuje szóste miejsce pod względem dochodów budżetu gminy w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Ponadto podatki wzrosły o 20 % w 1998 r. H. Hojdysz wyjście widzi w egzekwowaniu należnych miastu subwencji na oświatę i drogi, a w tegorocznym budżecie z tego tytułu niedobór wynosi 1.470.095 zł. Nie można tego niedoboru przerzucać na mieszkańców i dlatego należy uchylić uchwałę o opłatach adiacenckich. Podobnego zdania



Dyplom odbiera A. Stanieczek.

Fot. W. Suchta

4 Gazeta Ustrońska

była **Halina Dzierżewicz**, która stwierdziła, że w żadnym z okolicznych miast takie opłaty nie funkcjonują. W imieniu Komisji Rewizyjnej RM wypowiedział się **Alojzy Sikora**, który stwierdził, że dochody z opłat w skali budżetu są znikome, natomiast koszty wysokie. Dlatego uchwałę należy odrzucić lub zawiesić. **Bronisław Brandys** zauważył natomiast, że wycofując się z opłat trzeba będzie zwrócić pieniądze osobom, które już uiściły opłaty na podstawie prawomocnych decyzji. **Michał Jurczok** mówił o pustych rurach w ziemi, gdyż mieszkańców nie stać na podłączenie się do kolektorów, a wprowadzenie dodatkowych opłat nie poprawi tego stanu rzeczy. **Anna Borowiecka** poparła argumentację H. Hojdysza i dodała, że należy szukać możliwości innego uczestniczenia mieszkańców w podłączeniu się do kolektorów. **Irena Pawelec** stwierdziła, że zgodnie z ustawą Zarząd Miasta może, ale nie musi egzekwować opłat adiacenckich. Nie można też karać ludzi za to, że realizuje się niezbędne inwestycje. Na Poniwcu powstaje wodociąg, a buduje się go tam jako rekompensatę dla mieszkańców tej dzielnicy za uciążliwości związane z wysypiskiem śmieci. Gdy wodociąg zostanie zakończony, automatycznie wzrośnie wartość działek, mieszkańcy więc winni wносить opłaty adiacenckie. Jak to ludziom wytłumaczyć, że teraz za ten wodociąg, który był rekompensatą, mają ponosić dodatkowe koszty. Burmistrz K. Hanus przypomniał radnym, że dwukrotnie już dyskutowano na sesjach nad opłatami adiacenckimi. Rada podjęła uchwałę, którą Zarząd musi realizować. Po burzliwym spotkaniu z posłem Kazimierzem Wilkiem w tej sprawie, Rada stanęła na stanowisku, że opłaty zostają utrzymane. Nigdy też nikogo nie wprowadzano w błąd. Obecnie na pewno wpływy z opłat adiacenckich są wyższe od ponoszonych kosztów na ich ściąganie. **Jan Szwarz** mówił, że Kolegium Odwoławcze Sejmiku Samorządowego nie mogło uchylić decyzji, gdyż zostały one wydane zgodnie z prawem. Stwierdził też, że opłatami adiacenckimi można doprowadzić do sytuacji, w której właściciele działek nie będą pozwalali na przeprowadzenie np. kanalizacji przez ich teren. Obecny na sesji **Jan Kubień** mówił głównie o uchybieniach przy wydawaniu decyzji. Nie uwzględniano ograniczonego prawa własności przy przeprowadzaniu kolektorów przez środek działek, nie uwzględniano nakładów poniesionych przez mieszkańców, było wiele niedoskonałości w pracy urzędników. **Józef Waszek** postawił zaś wniosek o uchylenie uchwały o opłatach adiacenckich. Poparł go w tym **Władysław Zieliński**. K. Hanus raz jeszcze przypomniał, że to Rada wprowadziła te opłaty, natomiast z obecnej dyskusji wynika, jakoby wszystkiemu był winien Zarząd Miasta i burmistrz. Oczywiście popełniono urzędnicze błędy, ale jest to na bieżąco korygowane. Stwierdzenie burmistrza, że jako mieszkaniec jest również przeciw opłatom adiacenckim, nagrodzono brawami. B. Brandys stwierdził, że jako radny czuje niesmak, bo to przecież Rada podtrzymała uchwałę o opłatach i nie można zwać całej winy na administrację. **Jerzy Baldys** zaproponował natomiast, by na obecnej sesji przegłosować zgodnie z porządkiem obrad uchwałę o wysokości opłat, natomiast na następnej sesji przygotować uchwałę zgodną z wnioskiem J. Waszka. Radni przystali na takie rozwiązanie. Większością głosów odrzucono uchwałę o wysokości opłaty adiacenckiej.

Na sesji podjęto też uchwałę o wydatkach Miejskiego Funduszu Ochrony Środowiska. Tu H. Hojdysz zaproponował, by 3.000 zł zapisane na wydanie ekologicznego folderu przeznaczyć na remont ławek i usuwanie szkód np. wiatrołomów. J. Waszek nie zgodził się z tym, twierdząc że należy takie foldery wydawać, tym bardziej w mieście uzdrowiskowym. I. Pawelec dodała, że budżet ochrony środowiska jest i tak bardzo szczupły, więc nie powinno się go okrajać. **Stanisław Malina** mówił, że należy uszanować stanowisko Komisji Ochrony Środowiska. W głosowaniu wniosek o przesunięciu 3000 zł upadł i radni w większości zaaprobowali Miejski Fundusz Ochrony Środowiska. (Uchwałę publikujemy na str. 8)

Dyskusję wywołała także uchwała o dalszej rozbudowie Szkoły Podstawowej Nr 1. Anna Borowiecka pytała w związku z tym, jaki jest stan rozmów z Ministerstwem Edukacji Narodowej i Kuratorium Oświaty na temat współfinansowania rozbudowy szkoły. K. Hanus informował, że pieniądze z MEN płyną do Kuratorium i tam

PRZECIWKO OPŁATOM

(cd. ze str. 4)

należy rozmawiać. Na jakiegokolwiek dodatkowe pieniądze z MEN trudno liczyć, gdyż wszystkie rezerwy przeznaczone są na szkoły z terenów objętych ubiegłoroczną powodzią. Obecnie Kuratorium daje na rozbudowę SP-1 120.000 zł, zaś w budżecie miasta zagwarantowano na ten cel 200.000 zł. Można otrzymać kredyt preferencyjny w wysokości 500.000 zł, ale musi być wola Rady, by budowę kontynuować i zakończyć do roku 2000. Wynika z tego, że do roku 2000 należy na budowę przeznaczyć jeszcze po 600.000 zł z kasy miasta i Kuratorium. **Jerzy Śliwka** pytał, czy kredyt można umorzyć. Burmistrz odpowiadał, że nie, natomiast jest on preferencyjnie oprocentowany, a spłaty rozłożono do roku 2003. Skarbnik **Teresa Pol-Blachut** dodała, że kredyt pochodzi z Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi, a Ustroń jest od 41 lat miastem. Może się okazać barierą nie do pokonania, by otrzymać ten kredyt. Większością głosów przychylnie się do zaciągnięcia kredytu, a tym samym wyrażono wolę zakończenia rozbudowy SP-1 do 2000 r.

Rada Miasta podjęła też uchwałę o przyjęciu do Ustronia jednej polskiej rodziny z Kazachstanu. **Lesław Werpachowski** pytał w związku z tym, czy dla rodziny, która tu przyjedzie, jest już zarezerwowane mieszkanie i niezbędne środki na pierwsze miesiące pobytu i urządzenie się. Zaproponował, by wprowadzić do budżetu odpowiednią kwotę na zagospodarowanie się przyjmowanej rodziny. Burmistrz uspokajał radnego, że jest już mieszkanie, są środki na pierwsze tygodnie pobytu z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Burmistrz i radni w głosowaniu zgodzili się, że należy wprowadzić korektę do budżetu, natomiast już dziś można podjąć uchwałę o przyjęciu rodaków z Kazachstanu do Ustronia.

Na sesji podjęto także m.in. uchwały o stawkach opłaty targowej, przystąpieniu do Stowarzyszenia Rozwoju i Współpracy Regionalnej „Olza”, zatwierdzeniu też Miejski Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Wojciech Suchta



Fot. W. Suchta

WŁASNE PRZEBRANIA

Cztery godziny bawili się mieszkańcy Miejskiego Domu Społecznej Starości przy ul. Słonecznej na karnawałowym balu maskowym.

— Początkowo, gdy zaproponowałam taki bal, nie było entuzjazmu — mówi **Zofia Ferfecka**. — Z czasem jednak, gdy okazało się, że może to być przyjemna zabawa, rozpoczęto przygotowania.

Szybko włączyli się pracownicy MDSS. Przygotowali specjalne stroje, w których wystąpili na balu. Również mieszkańcy MDSS według własnego uznania przygotowali przebrania. Szczególnie swą aktywność zaznaczyły tu **Wanda Błażejczyk** i **Ewa Bujok**, która już tradycyjnie zadbała o część artystyczną balu. Wystrojono też salę balową i 4 lutego, gdy do MDSS przybył przewodniczący RM **F. Korcz** i burmistrz **K. Hanus**, rozpoczęła się zabawa. Były tańce, w tym także regionalne, śpiewano, był gorący posiłek, zimna płyta, a to dzięki Zakładowi Mięsnym Henryka Kani. Oprawę muzyczną zapewnił kierownik MDSS **Maciej Piechowiak**, przebrany zresztą za siostrę przełożoną.

(ws)

Po kilku miesiącach jakie upłynęły od wyborów parlamentarnych swoją działalność wznowił ustronjski Klub AWS. Otwarte spotkanie z posłem Mirosławem Styczeń, jakie w sobotę 31 stycznia zorganizowali na Prażakówce działacze tego klubu było oczywistym tego znakiem. Spotkanie zaczęło się od przedstawienia zgromadzonym mieszkańcom miasta uchwał podjętych przez Zarząd Klubu. Dwie z nich miały charakter organizacyjny, informujący o regulaminie dyżurów, który działacze AWS będą pełnić w każdy poniedziałek na Prażakówce (16.00 - 17.30) a także o planie spotkań z politykami i działaczami, które odbywać się będą pod wspólnym hasłem „Sobota z AWS”. Trzecia z przedstawionych uchwał dotyczyła stanowiska Klubu w sprawie reformy administracji. Przedstawiamy ją w całości na str. 7. Uchwała ta okazała się dość ważna bowiem jej treść stała się jednym z ciekawszych tematów dyskusji z głównym bohaterem spotkania M. Styczeń. Dla wielu mieszkańców Ustronia postać ta wcale nie jest nieznana. Jego aktywność i poglądy wielu z nas mogło po-

SOBOTA Z AWS

znać w latach 1990-1993 kiedy to Mirosław Styczeń pełnił funkcję wojewody bielskiego. Po wygraniu wyborów przez koalicję SLD-PSL M. Styczeń złożył rezygnację z urzędu i przeszedł do bezpośredniej działalności politycznej. Aktywność w środowiskach konserwatywnych doprowadziła go do funkcji wiceprzewodniczącego Zarządu Krajowego Stronnictwa Konserwatywno - Ludowego, które jest ważnym skrzydłem w AWS. I właśnie opis sytuacji w AWS oraz funkcjonowanie rządu to pierwsza część wystąpienia Styczenia. Dla rządzących, stwierdził poseł AWS, sytuacja nie jest już tak komfortowa jak w poprzednim parlamencie. Koalicji wyraźnie brakuje głosów co powoduje, że nie wszystkie obietnice wyborcze będą mogły być spełnione. Ale w dalszym ciągu jest wyraźna wola aby wprowadzić w Polsce kilka najważniejszych zmian, które aparat państwa uczynią sprawniejszym a ludziom zagwarantują poprawę poziomu życia. Styczeń podkreślił jednak, że pamiętać trzeba o tym,

że Polska jest nadal krajem biednym i nawet jeśli przez 12 lat będziemy utrzymywać wzrost co roku o 7 %, to po tych 12 latach dogonimy zaledwie Grecję czy Portugalię, czyli najbiedniejsze kraje Unii. Dlatego też reformy są takie ważne, bo one dają szansę na wyzwolenie jeszcze większej energii pobudzającej wzrost. Jedną z takich reform jest reforma administracji. Poseł Styczeń opowiedział się zdecydowanie za tą reformą podkreślając, że państwo nie może trzymać wszystkiego w swoich rękach, bo po prostu przegra. Nie może być przecież tak, że tylko 20 % wypracowanych środków pozostaje tam gdzie są one wytworzone a reszta idzie do Warszawy. W nowoczesnych państwach 50 % idzie do budżetu centralnego. Tak powinno być też w Polsce, przy czym największe środki powinny przypadać gminom, dalej powiatom, a najmniej województwom. Na pytanie o województwo bielskie M. Styczeń odpowiedział, że jest zwolennikiem tego województwa gdyż ma ono bardzo dobre wskaźni-

ki ekonomiczne. Jednak jak stwierdził, końca świata nie będzie jeśli województwo zostanie podzielone, a gminy ziemie cieszyńskiej czy bielskiej włączone do województwa katowickiego. Z innych tematów dyskusji należy wymienić sprawę ustawy o gminach uzdrowiskowych. Jest ona w tej chwili po pierwszym czytaniu w Sejmie i poseł Styczeń zaproponował, aby zorganizować w tej sprawie tu w Ustroniu specjalną dyskusję z fachowcami. Pomysł został kupiony. Podobnie, kilka znaczących uzgodnień poczyniono w sprawie poszukiwań pomocy na dalsze finansowanie rozbudowy Szkoły Podstawowej nr 1. Zważywszy, iż Styczeń znany był do tej pory z poważnego traktowania swoich przyrzeczeń, można mieć nadzieję na jakiś efekt tych poszukiwań. Podziękowaniem za ciekawą dyskusję zakończył poseł Styczeń swoje pierwsze parlamentarne spotkanie w Ustroniu. Na spotkaniu uzgodniono również, że w każdy ostatni poniedziałek miesiąca na Prażakówce w godz. 16-17 swój dyżur poselski pełnić będzie M. Styczeń.

Lesław Werpachowski

Gazeta Ustronjska 5

KONIEC BIELSKIEGO? • KONIEC BIELSKIEGO?

Trwają debaty i dyskusje nad nowym podziałem administracyjnym kraju. Grupa posłów z bielskiego, nie bacząc na różnice ideologiczne, walczy o utrzymanie naszego województwa. Cały czas zastanawiamy się czy to dobrze, że Ustroń znajdzie się w województwie katowickim. Czy nie zgubi się w gąszczu miast przemysłowych? Czy nasze problemy z ochroną środowiska nie okażą się zupełnie nieistotne wobec ogromnego zanieczyszczenia Górnego Śląska? W prasie drukowane są ankiety, listy protestacyjne, opinie na temat nowych regionów. Dziwi jednak fakt, że tak wiele miejsca poświęca się „nowej mapie”, a tak mało istotie reformy administracyjnej.

O wypowiedź na temat przyszłości, a raczej braku przyszłości województwa bielskiego poprosiliśmy kilka osób, które z racji wykonywania zawodu, miejsca zamieszkania, różnie mogą patrzeć na tę kwestię. Różnicy zdań jednak nie było. Większości nie niepokoi likwidacja województwa bielskiego.

Jerzy Kosiński - Gdy znajdziemy się w województwie katowickim będziemy na dalszym miejscu. Bielskie tworzyło specyficzny region obejmujący całe Podbeskidzie, nie ma jednak szans na utrzymanie go. W tej chwili goście z Górnego Śląska stanowią większość naszych klientów i myślę, że nic się nie zmieni. Wszystkim oferujemy jednakowe, jak najlepszej jakości usługi, dla wszystkich staramy się być tak samo atrakcyjni i gościnni. Generalnie nie spodziewam się ani pozytywnych ani negatywnych skutków zmiany podziału administracyjnego kraju. Korzystna byłaby na pewno poprawa infrastruktury naszego miasta, jednak to, w dużej mierze, zależeć będzie od samorządów niższego stopnia.

Józef Twardzik - Jestem przekonany, że reorganizacja podziału administracyjnego kraju jest przedsięwzięciem przemyślanym. Można z pewnością wyluskać korzyści, jakie odnieśliśmy z utworzenia województwa bielskiego, jednak od razu trzeba je zestawić z tymi, które przyniosła przynależność do katowickiego. Mówię tutaj o całej infrastrukturze turystyczno-uzdrowiskowej, która powstała na Zawodziu. Faktem jest, że po podziale kraju na 49 województw, część inwestycji w Ustroniu wstrzymano, a straty, które powstały, były na pewno duże. Gdy egzystowaliśmy w obrębie struktury całego Śląska, nie zgubiono nas: inwestowano, budowano. W tej chwili przemysł Górnego Śląska kuleje i wiadomo, że rozwiązanie pewnych zagadnień jest sprawą priorytetową, wydaje mi się jednak, że nie przeszkodzi to rozwojowi naszego regionu. Zwłaszcza, że łatwiej administrować krajem przy pomocy silnych, samorządowych województw i łatwiej też dzielić duże budżety.

Andrzej Piechocki - Nie wydaje mi się, żeby coś się zmieniło. Nie widzę sensu pozostawienia bielskiego i jestem za większymi województwami. W powszechnym odczuciu raczej straciliśmy niż zyskaliśmy na przynależności do bielskiego. Z większą dbałością traktowano Żywiecczyznę. Jeśli chodzi o Ustroń jako bazę turystyczną, to bogatych klientów już straciliśmy. Każdy, kto ma pieniądze woli pojechać na narty do Austrii, a latem nad ciepłe morza. Natomiast średnio zamożni mieszkańcy Górnego Śląska traktowali i myślę, że nadal będą traktować nasze miasto jako bazę wypoczynkową. Najważniejsze, to zadbać o środowisko naturalne. Nikt tu nie przyjedzie, jeśli oddychać ma tak samo zanieczyszczonym powietrzem jak w domu. Śląsk ma w tej chwili duże doświadczenie w radzeniu sobie z problemami ekologicznymi i może my też na ty skorzystamy.

Irena Gocek - Tychy - Ja się cieszę, że będę miała takie uzdrowisko w swoim województwie. Nie pierwszy raz tu jestem. Latem z mężem i dziećmi przyjeżdżaliśmy co sobotę. Teraz dzieci jeżdżą ze swoimi rodzinami. Nie interesuję się za bardzo polityką, ale chyba na złe wam to nie wyjdzie. Rozmawialiśmy z koleżankami, że dobrze byłoby wybudować w Ustroniu pijalnię wód z prawdziwego zdarzenia. Może znajdą się pieniądze. A do takiego ładnego miasta to i tak wszyscy będą przyjeżdżać.

Grażyna Staniszeńska - Niekoniecznie musi to być województwo bielskie. Może być na przykład beskidzkie. Zaczynając jednak od początku: ma powstać samorząd na poziomie województwa. Do tej pory go nie ma. W tej chwili administracja rządowa na poziomie województwa otrzymuje z kasy państwa pieniądze na utrzymanie na przykład szpitali, co wynosi około 2/3 budżetu wojewody. Jedyne fundusz, którym można sobie gospodarować w obrębie obecnego województwa, to fundusz ochrony środowiska. Według nowej propozycji samorząd na poziomie województwa będzie miał procent od podatków przez nas wypracowanych. Pieniądze mają być rozdzielane na rozwój gospodarczy, zmianę gospodarki wodnej, ochronę środowiska, promocję. Województwo ma też mieć własny majątek. Utrzymana zostanie administracja rządowa na poziomie województwa, z budżetem ustalonym w Warszawie. Utrzymywać ona będzie tylko agendy kontrolne: inspekcję środowiska, inspekcję pracy, nadzór pedagogiczny, policję, straż pożarną. W czym tkwi problem? Jeśli nasze pieniądze, wypracowywane w Wiśle, Cieszyźnie, Ustroniu, pójdą przez Katowice, to my tych pieniędzy na miejscu nie zobaczymy. Walczymy, by zostały na terenach górskich, podgórskich, służyły przygotowaniu infrastruktury turystycznej, przedsięwzięciom z dziedziny ochrony środowiska, przeznaczano je na rozwój jedyne uzdrowiska w bielskim jakim jest Ustroń, utworzenie nowego uzdrowiska w Jaworzu, na wydobycie tych dóbr, które mamy na miejscu. Miejmy nadzieję, że za 50 lat Góry Śląsk przestanie być gigantycznym problemem Polski, ale do tego czasu możemy wiele stracić. W tej chwili fundusze ochrony środowiska dzielone są w Bielsku-Białej, gdy przejmą je Katowice, to przy ich problemach z zanieczyszczeniem, nie zobaczymy nawet 1/100 tego co mamy teraz.

Stanisław Niemczyk - Mam ambiwalentny stosunek do kwestii likwidacji bielskiego. Tradycja wiąże nas ze Śląskiem. Śląsk Cieszyński to jego integralna część, a że Cieszyński, na tym polega nasza specyfika. Wiele stamtąd zazналиśmy dobrego już przed wojną, a także po, do 1975 roku. Z drugiej strony utworzenie województwa bielskiego nie było najgorszą decyzją. Osobiście uważam, że nieistotne jest, w jakim województwie znajdzie się Ustroń. Pytanie jest jedno: co możemy zyskać, a co stracić. Na spotkaniu, które ostatnio odbyło się w Ustroniu, były wojewoda Styczeń wyliczał jak mały procent wypracowanych przez nas pieniędzy wracał z kasy państwowej. Rodzi to pewien niepokój. Niepokój, że w dalszym ciągu będziemy trochę na uboczu. Warszawa jest pazurem. Wiemy jaki jest stosunek warszawiaków do Ślązaków i odwrotnie. Natomiast województwo bielskie dopracowało się pewnej pozycji w bilansie ogólnopolskim. Mariaż Ziemi Cieszyńskiej z jakimkolwiek województwem musi się opierać na ekonomicznej kalkulacji. Chwała Bogu, że nie dojdzie do tego, że włączą nas do województwa krakowskiego, bo z tamtym regionem nie łączą nas żadne związki. Przykładem budowa obwodnicy. Nie ma na nas oka Kraków i wzajemnie. Myślę, że gdybyśmy znaleźli się w województwie śląskim, mieliby na nas łaskawsze spojrzenie, choćby we własnym interesie.



Fot. W. Suchta

KONIEC BIELSKIEGO? • KONIEC BIELSKIEGO?



Fot. W. Suchta

Andrzej Georg - Reforma musi być przeprowadzona. W takim kształcie w jakim jest przedstawiana. Jest słuszna i powinna zostać zrealizowana. Jeśli zakłada się, że przyszłe województwa mają być dużymi regionami, to w tej sytuacji województwo bielskie, jako jedno z mniejszych, nie ma racji bytu. Alternatywą dla katowickiego byłoby utworzenie innego regionu, na przykład karpacckiego, ale jest to niemożliwe, ponieważ nie udało się stworzyć związków, które by łączyły dzisiejsze województwa bielskie, nowosądeckie itp. Czy Ustroń może stracić w katowickim? To już inne zagadnienie. Trudno w tej chwili powiedzieć czy województwie będzie wystarczająca ilość pieniędzy, by dzielić je na wszystkie regiony, i peryferyjne i metropolie. Myślę, że katowickie nie jest zagrożone jakimś upadkiem gospodarczym i mimo wielu problemów będzie się rozwijać.

**Uchwała nr 3/98
Zarządu Klubu AWS w Ustroniu
z dnia 31.01.1998**

w sprawie: reformy administracji publicznej

W związku z nasilającymi się dyskusjami w sprawie reformy administracji publicznej w kraju, Klub AWS w Ustroniu stwierdza co następuje:

1. Reforma administracji publicznej jest niezbędnym i pilnym krokiem na drodze do zbudowania sprawnego i dobrze zarządzanego państwa.
2. Klub AWS opowiada się za 3 stopniową strukturą administracji, tj. samodzielną gminą, samorządowym powiatem i rządowo-samorządowym województwem.
3. Silny i samodzielny finansowo powiat zagwarantuje naszym społecznościom to czego najbardziej oczekują, czyli samorządności gwarantującej to, iż najbardziej dolegliwe sprawy Ziemi Cieszyńskiej będą rozstrzygane tu u nas na miejscu i to przez ludzi przez nas samych wybranych.
4. Stworzenie powiatów wiąże się jednocześnie ze zmianą zakresu kompetencji administracji państwowej i granic obecnych województw. Klub AWS w Ustroniu opowiada się za stworzeniem dużych a przez to silnych województw. Wyrażając przy tym opinię większości mieszkańców Klub stoi na stanowisku iż Ustroń jak inne gminy Ziemi Cieszyńskiej powinny administracyjnie przynależeć do woj. katowickiego.
5. Klub AWS uważa, że reforma administracji publicznej powinna nastąpić jak najszybciej. Oznacza to, iż zdecydowanie występujemy przeciw organizowaniu w tej sprawie referendum. Tak jak nie było referendum w roku 1975, kiedy dopasowano administrację do interesów PZPR, tak nie potrzebne jest referendum teraz, kiedy chcemy, aby administracja służyła mieszkańcom i nowoczesnej Polsce.
6. Zarząd Klubu deklaruje własne zaangażowanie w organizowanie spotkań i dyskusji mających na celu wyjaśnienie mieszkańcom Ustronia wszystkich wątpliwości i problemów związanych planowaną reformą i i oczekującymi nas w związku z tym wyborami.

Zarząd Klubu AWS w Ustroniu

Mirosław Piotrowicz, Włodzimierz Chmielewski, Włodzimierz Głównowski, Wiktor Pasterny, Andrzej Sikora, Lesław Werpachowski

Jak to s tymi powiatami

Z naszej Gazety Ustróńskiej spytali się mnie, co też powiem o powiatach. Już o tym bez mała ze dwa roki się słyszy. Tak siedzę i posłucham, co też rozmańci ludzie o tym prawią - mądrzejsi, gupsi. Rada se też czasami politykuję, ale ja już je isto za staro, albo za gupio, by się tak wypowiadać. Skoro się mnie jednako pytają to odpowiadam.

Się mi zdo, że to jakosi czarownica wzięła nas do takiej wielkucnej putni i eksperymentuje na nas, a pumogajom ji w tym miyszaniu taki diabluki - iraszki i śmiejom się s nas do rozpuku.

Już roz, pore pięknych roków temu, przeżyli my taki eksperymenty. Wtedy likwidowali powiaty, a robili województwa. Jako my Ustroniocy na tym wyszli - niekierzy jeszcze pamiyntajom.

Sanatorium na Zawodziu przestali budować, ponikere piramidy, choć nie przistajom do naszych Beskidów, stojom, a ty co nie sóm skóniczone straszom. Obwodnicy nie dokónczyli, a inksze cesty porobiły się bardziej dziurawe. Czemu? na bo piniądze szły do nowej stolicy - nowego województwa i nie jyny, do Biłyska. Tam się rychtowało cesty, chałpy, budowało pod ziymiom i nad ziymiom rozmaite przyńcia. Za to do Biłyska, kaj trzeja było nom załatwiać rozmaite sprawy, jedzie się dłużyj niż do Katowic i do dzisio zbhyrom plónki s tego eksperymentu.

Jako s powiatami? na zaś na odwyrte, bydzie to samo, co kiesi. Na nowo trzeja bydzie rychtować miasta powiatowe, muszom przeca się na nowo dźwignąć. Do urzynydników trzeja bydzie rychtować nowe bióra, kupować meble, tepichy, kómputery, a kaj co.

Za to dziury w naszych cestach zstanom, szkole bydymy isto jeszcze drugi dziesięć roków budować, a obwodnicom isto ani za patnost toków nie bydymy mogli jeździć. Mogom mi szklic łoczy, że to bydzie władza bliżyj nas, a mie się zdo, że to trzeja nom być bliżyj piniyndzy, bo mómy przeca naszego fojta i rajców. Co s tego jak ani posków na ceście bez władzy na wyrchu ni mogymy se namalowć. Taki to moji starej starki politykowani. Fórt mie wkórzto taki szukani czegosi, s czego ni ma ani prządnej roboty, ani kaska pożytku, jyny moc hyry. „Nowa epoka nie chce zeszlego natchnienia” - tak powiedział kiesi taki mądry Polok - Cyprian Kamil Norwid i się mi zdo, że miał prowde wtedy i dzisio też.

Powiyecie, że to teraz robiom inksi ludzie, inksi politycy - ni ma to taki iste, bo ludzie sóm zawsze tacy sami: póki mogom, obiecujom, a jak już obiecane mogom zisćić, to myślóm jyny o sobie, o wygodnym stolku i pinióndzach.

Może przywyknymy do nowo-starego, jako my przywykli do tych województw kiesi. Jyny tak se myślóm, czy to nom naprowde posłóży? Czy ta wiedźma bydzie fórt się s nas śmiola? Czy też namnożymy urzynydników, a tyn biydny człowiek bydzie chodzil łód dwirzy do dwirzy i nie bydzie poradził się w tym wszystkim pochytać.

Hanka łód Śliwków



Fot. W. Suchta



Fot. W. Suchta

UCHWAŁA nr XLV/375/98
Rady Miejskiej Uzdrawiska Ustroń
z dnia 30 stycznia 1998 r.

w sprawie: zatwierdzenia przychodów i wydatków Miejskiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na rok 1998

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt. 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (tj. Dz. U. nr 13 poz. 74 z 1996 r. z późn. zm.) oraz art. 88 ust. 3 i 6 ustawy z dnia 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska (tj. Dz. U. nr 49 poz. 195 z 1994 r. z późn. zm.)

RADA MIEJSKA UZDROWISKA USTRON

uchwała

§ 1.

Zatwierdzić zestawienie przychodów i wydatków Miejskiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej stanowiącej załącznik nr 1 do niniejszej uchwały.

§ 2.

Wykonanie uchwały powierza Zarządowi Miasta.

§ 3.

Uchwała podlega ogłoszeniu poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń na terenie miasta oraz publikację w Gazecie Ustrońskiej.

§ 4.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Załącznik nr 1
do uchwały Rady Miejskiej Nr XLV/375/98

**DOCHODY I WYDATKI
MIEJSKIEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA
i GOSPODARKI WODNEJ W 1998 r.**

I. Przychody:	35.425,00
1. Stan środków na 01.01.1998 r.	3.925,00
2. Opłaty za gospodarcze korzystanie ze środowiska	16.500,00
3. Inne opłaty	15.000,00
II. Rozchody:	35.425,00
1. Partycypacja w kosztach programu ekologicznego „Czysta Wisła”	6.000,00
2. V Miejski Konkurs Ekologiczny	2.000,00
3. Pielęgnacja i konserwacja drzew	2.000,00
4. Oznakowanie ciekawych okazów drzew i krzewów (tabliczki informacyjne)	2.000,00
5. Kontynuacja zagospodarowania terenu wokół Źródła KAROLA	1.000,00
6. Dolomityzacja potoków	2.000,00
7. Folder ochrony środowiska	3.000,00
8. Partycypacja w programie: „Stowarzyszenie Zdrowych Miast”	500,00
9. Realizacja programu segregacji surowców wtórnych - segregacja u źródeł: - zakup worków, - wydanie ulotek	16.000,00
10. Konkurs na najładniejszą działkę - ogródek	925,00

8 Gazeta Ustrońska

UCHWAŁA nr XLV/374/98
Rady Miejskiej Uzdrawiska Ustroń
z dnia 30 stycznia 1998 r.

w sprawie: przyjęcia sprawozdania z realizacji przychodów i wydatków z Miejskiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej za 1997 r.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt. 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (tj. Dz. U. nr 13 poz. 74 z 1996 r. z późn. zm.)

RADA MIEJSKA UZDROWISKA USTRON

uchwała

§ 1.

Przyjąć sprawozdanie przychodów i wydatków Miejskiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej za rok 1997 stanowiące załącznik nr 1 do niniejszej uchwały.

§ 2.

Wykonanie uchwały powierza Zarządowi Miasta.

§ 3.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Załącznik nr 1
do uchwały Rady Miejskiej Nr XLV/374/98

SPRAWOZDANIE Z REALIZACJI PRZYCHODÓW I WYDATKÓW MIEJSKIEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA i GOSPODARKI WODNEJ W 1997 r.

	PLAN	WYKONANIE
I. Przychody:	55.930,00	53.559,00
1. Stan środków na 01.01.1997 r.	34.930,00	34.930,00
2. Opłaty za gospodarcze korzystanie ze środowiska	21.000,00	15.815,00
3. Inne opłaty	----	2.814,00
II. Rozchody:	55.930,00	49.634,00
1. Partycypacja w kosztach programu ekologicznego „Czysta Wisła”, w którym uczestniczą szkoły podstawowe	6.000,00	3.500,00
2. IV Miejski Konkurs Ekologiczny. W konkursie uczestniczyło 5 szkół podstawowych. Zakupiono nagrody rzeczowe dla uczestników w postaci encyklopedii multimedialnych.	2.000,00	1.497,00
3. Pielęgnacja i konserwacja drzew. Podano zabiegom sanitarnym i pielęgnacyjnym 23 drzewa. Zabezpieczono siatką ul. 3 Maja na odcinku od ul. Grabowej do ul. Świerkowej strona lewa ulicy przed przechodzącymi zabrami.	2.000,00	2.561,00
4. Koszty związane z prowadzeniem akcji przeciwpowodziowej (usuwanie wyrwanych i połamanych drzew, zabezpieczenie skarpy w Poniwcu)	3.000,00	2.633,00
5. Zagospodarowanie terenów zielonych w Ustroniu Hermanicach o pow. 1 ha, zakup i montaż ławek parkowych w ilości 15 szt.	15.000,00	14.813,00
6. Realizacja budowy stacji przeładunkowej.	10.500,00	10.500,00
7. Partycypacja w programie: Stowarzyszenie Zdrowych Miast, Chroń Własne Życie	1.430,00	1.422,00
8. Realizacja programu segregacji surowców wtórnych - segregacja u źródeł: Zakupiono worki w ilości 5.150 szt. i obręcze w ilości 250 szt. W tym renowacja kontenerów na surowce wtórne w ilości 38 szt.	15.000,00	12.708,00
	5.000,00	3.800,00



Fot. W. Suchta



Fot. W. Suchta

UŻYTKI ZIELONE

O opłacalności produkcji mleka oraz żywca wołowego trudno mówić bez dobrej jakościowo paszy objętościowej. W miarę upływu okresu użytkowania łąk i pastwisk a także niekorzystnych zmian w siedlisku lub popełnionych błędach w gospodarowaniu, stan użytków zielonych pogarsza się. Zmienia się skład florystyczny runi, spada plonowanie i obniża jakość pozyskiwanej paszy. Zachodzi wówczas konieczność renowacji łąk i pastwisk. Dla tych rolników, którzy mając na względzie poprawę ekonomiki gospodarowania, planują prace renowacyjne na niskoplonujących łąkach i pastwiskach Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Cieszynie oraz Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Ustroniu organizują szkolenie na temat:

„Odnawianie malowidajnych łąk i pastwisk przez wprowadzanie nowych intensywnych odmian traw i koniczyny białej.”

Szkolenie odbędzie się 26 lutego 1998 roku o godz. 10.00 w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Ustroniu. Wykład poprowadzi specjalistka Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Bielsku-Białej mgr inż. Ryszarda Dziula.

Pizzeria włoska

spec: pizza - spaghetti - lasagne - sałatki - dania obiadowe

Ustron
ul. Traugutta 4
tel. 54-38-60

RYNEK

← Wisła

Cieszyn →

ul. TRAUGUTTA

Ustron Zawodzie

PIZZERIA

MŁYNÓWKA BEZ WODY

Zastępca przewodniczącego Spółki Wodnej Młynówki Ustronko-Skoczowskiej Jan Sztefek poinformował nas, że w najbliższym czasie może w Młynówce brakować wody, szczególnie w pobliżu granicy Ustronia i Skoczowa. Związane jest to z pracami, które skoczowski Urząd Miejski będzie przeprowadzał na Młynówce.

PODZIĘKOWANIE

Serdeczne podziękowania dla Burmistrzów Kazimierza Hanusa i Tadeusza Dudy oraz wszystkich członków Zarządu Miasta za daleko idącą pomoc finansową dotyczącą remontu aparatury rentgenowskiej w Przychodni Rejonowej w Ustroniu

składa w imieniu Dyrekcji ZOZ w Cieszynie
Kierownik Przychodni Rejonowej
lek. med. Marek Wiecha

UCHWAŁA nr XLIV/366/97 Rady Miejskiej Uzdrowiska Ustron z dnia 29 grudnia 1997 r.

w sprawie: ustalenia górnej stawki opłat za usługi usuwania i unieszkodliwiania odpadów komunalnych i wysokości opłat za wykonanie zastępcze ww. usługi.

Na podstawie art. 6 ust. 1, 2, 3 i 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. nr 132 poz. 622) oraz § 3 ust. 5 uchwały nr XXXVII/307/97 Rady Miejskiej Uzdrowiska Ustron z dnia 27 czerwca 1997 r. w sprawie szczegółowych zasad utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Uzdrowiska Ustron.

RADA MIEJSKA UZDROWISKA USTRON uchwała

§ 1.

Ustala się górną stawkę opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za usługi usuwania i unieszkodliwiania odpadów komunalnych świadczone przez gminne jednostki organizacyjne oraz podmioty posiadające zezwolenie na kwotę 45,00 zł/m³ w 1998 r.

§ 2.

Ustala się opłaty za wykonanie zastępcze w wysokości 150% stawki określonej w § 1.

§ 3.

Wykonanie uchwały powierza Zarządowi Miasta.

§ 4.

Uchwała podlega ogłoszeniu poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń na terenie miasta oraz w „Gazecie Ustrońskiej”.

§ 5.

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1998 r.

GIEŁDA SZKÓŁ

Wydział Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miejskiego organizuje po raz pierwszy Giełdę Szkół, której celem jest szeroka informacja kierowana do uczniów klas ósmych o możliwościach kształcenia w szkołach średnich regionu cieszyńskiego.

W Giełdzie zapowiedziały udział wszystkie szkoły okolic Cieszyna, Wisły, Skoczowa i Ustronia. Szkoły średnie przygotowują na Giełdę pełną informację o kierunkach kształcenia, możliwościach zdobycia atrakcyjnego zawodu, zajęciach pozalekcyjnych.

Giełda odbędzie się dnia 14.02.1998 r. w godz. od 10.00 do 14.00 a zorganizowana zostanie w świetlicy Szkoły Podstawowej Nr 2 w Ustroniu.

W czasie trwania Giełdy dyżurować będzie pracownik Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej z Cieszyna, można więc będzie zaciągnąć fachowej porady w sprawie wyboru zawodu. Organizatorzy liczą na wielkie zainteresowanie Giełdą zarówno uczniów jak i rodziców oraz nauczycieli.

W celu usprawnienia udziału ustronkich szkół w Giełdzie ustala się następujące godziny:

• SP-2 - godz. 10.00, SP-1 - godz. 11.00, SP-3 - godz. 11.45, SP-5 - godz. 12.30, SP-6 - godz. 13.15.

UWAGA!!! Ponowna zbiórka starej odzieży na osiedlach S.M. „ZACISZE” odbędzie się w czwartek, 19 lutego br. po południu. Szczegóły będą podane na plakatach.



Fot. W. Suchta

Ogłoszenia drobne

Dywanoczystczenie, kosmetyka wnętrza samochodu - KARCHER. Tel. 54-38-39.

Usługi ogólnobudowlane, kafelkowanie. Tel. 54-37-86.

Gabinet wróżb „Eden” zaprasza. Ustroń Zawodzie, ul. Lecznicza 6, zapisy telefoniczne 0602-696781.

Komis RTV-AGD przy Serwisie i Sklepie RTV na os. Manhatan (Pawilon Handlowy) zaprasza od 9.00-17.00, tel. 5425-35.

M-3 Manhatan, własnościowe, zamienię na większe na os. Centrum lub Manhatan, Tel. 54-43-59.

Pilnie sprzedam łódź 1500, 1978, zarejestrowana, ważny przegląd, hak, holowniczy, cena 700 zł, tel. 54-54-02.

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY!

nowo otwarty sklep z
ODZIEŻĄ SPORTOWĄ
poniedziałek - piątek 9-17
sobota 9-12
ul. Daszyńskiego 41a.

Zarząd Rady Osiedla Centrum zaprasza na otwarte zebranie mieszkańców, które odbędzie się 16 lutego br. o godz. 16.00 w sali sesyjnej UM.

PODZIĘKOWANIE

Dyrekcja Szkoły Podstawowej Nr 1 w Ustroniu, w imieniu Grona Pedagogicznego oraz wszystkich uczniów, wyraża serdeczne podziękowania za zorganizowanie kolejnego „Balu Szkolnego”, który odbył się w dniu 24 stycznia 1998 r., szczególnie Prezydium Rady Rodziców, wszystkim Rodzicom oraz Przyjaciółom Szkoły i niezawodnym Sponsorom.

Decyzją Rady Rodziców część dochodu z Balu zostanie wpłacona na konto rozbudowy naszej szkoły. Pozostała część przeznaczona zostanie na pomoce naukowe dla naszych uczniów.

DYŻURY APTEK

Do 14 lutego - apteka w Nierodzimiu.
14 - 21 lutego - apteka pod Najadą przy ul. 3 Maja.
Przejęcie dyżuru następuje o godz. 8.00



Fot. W. Suchta

10 Gazeta Ustrońska

Zatrudnię pomoc. Tel. 54-50-90.

Kupię mieszkanie M-2 lub M-3 w Ustroniu. Wynajmę mieszkanie M-3 lub M-4 w Ustroniu. Tel. 54-45-21 lub 54-24-00 wieczorem.

Dezynfekcja, Dezynsekcja, Dera-tyzacja. Piotr Maziec, tel. 55-16-37.

Sprzedam komputer Amiga 500, joystick i gry. Tel. 54-31-69.

Wykonuję prace instalacyjne, de-karskie i malarskie. Tel. 54-44-98.

Absolwent Uniwersytetu Jagiel-lońskiego udziela korepetycji z matematyki i fizyki. Wszystkie zakresy, także dla studentów. Tel. 54-49-79 po 17.

Hotel „Muflon”

pilnie zatrudni

RECEPCJONISTKĘ

Wymagana znajomość ję-zyków obcych i obsługa komputera. Zgłoszenia oso-biste w dyrekcji hotelu, Ustroń, ul. Sanatoryjna 32



Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

Wystawy

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa ul. Hutnicza 3, tel. 54-29-96.

Wystawy stałe:

- Hutnictwo i Kuźnictwo Ustronia.
- Ustrońska Galeria Sztuki Współczesnej B. & K. Heczko
- wystawa i sprzedaż prac ustroniskich twórców.

Wystawy czasowe:

- Tajemnice i skarby Ziemi
- Wystawa rysunków A. Mleczki
- Wystawa rzeźby ludowej Anny Ficoń z Wieprza
- Muzeum czynne we wtorki od 9.00-17.00, od środy do piątku w godz. 9.00-14.00, soboty od 9.00-13.00, niedziele od 10.00-13.00.

Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej”

3 Maja 68, tel. 54-29-96,

- Najbardziej jadowite węże świata - od 1.01-28.02.98 r.
- Uroki Ziemi Cieszyńskiej - dzieje, ludzie, obyczaje (ze zbiorów Marii Skalickiej)
- Oddział czynny we wtorki od 9.00-18.00, w środy i czwartki od 9.00-14.00, w piątki i soboty od godz. 9.00-13.00

Galeria Sztuki Współczesnej na „Gojach” B&K Heczko

ul. Błazczyka 19, tel. 54-11-00, czynna cały dzień.

Galeria Sztuki Współczesnej „Zawodzie”,

ul. Sanatoryjna 7, tel. 54-35-34, wew. 488.

Galeria czynna od poniedziałku do piątku od 9.00-16.00, w soboty 9.00-13.00

Biuro Promocji i Wystaw Artystycznych,

ul. 9 Listopada 2, tel. 545458

Klub Młodzieżowy - Budynek Chrześcijańskiej Fundacji „Życie i Misja” ul. 3 Maja 14, tel. 54-45-22.

IMPREZY

soboty godz. 16.00 „Podwieczorek przy muzyce wiedeńskiej” Restau-racja „Diament” Szpital Uzdrawiskowy.

Kino „Zdrój” - ul. Sanatoryjna 7 (baseny), tel. 543609 lub 543534, wew. 471

11-12.11.98	16.00	Robinson Crusoe
	18.45	Agent Specjalnej Troski
	20.30	Air Force One
13-19.11.98	16.00	Alex sam w domu
	18.45	Części intymne
	20.30	Obcy - przebudzenie
20-25.11.98	18.45	Spawn
	20.30	Koszmar Minionego Lata

NOCNE KINO PREMIER FILMOWYCH:

12.11.98	22.30	Młode Wilki 1/2
19.11.98	22.30	Titanic

WYCINKA DRZEW

Jak już informowaliśmy, jednostki organizacyjne mogą ścinać drzewa i krzewy bez zezwolenia organu gminy:

1. w lasach (uzyskanie zezwolenia w Nadleśnictwie)
2. których wiek nie przekracza 5 lat
3. owocowe (z których pozyskiwano owoce)
4. na plantacjach (zarejestrowanych)

Ponadto jednostka organizacyjna, która zamierza dokonać wycinki drze-wa, a którego nie można zakwalifikować do powyższych punktów może uzyskać zezwolenie ponosząc odpowiednią opłatę. Jest to tzw. opłata za gospodarcze korzystanie ze środowiska i wprowadzenie w nim zmian. Opłatę taką nalicza się w zależności od obwołu pnia, rodzaju lub gatun-ku (odmiany) drzewa. Dla krzewów opłatę nalicza się w zależności od powierzchni na której rosną. **Wydział Ochrony Środowiska UM**

LISTY DO REDAKCJI • LISTY DO REDAKCJI

Członkowie S.M. „Zacisze” wiązali spore nadzieje z zapowiadany nowym regulaminem rozliczeń kosztów ogrzewania. Regulamin ten miał usunąć nieprawidłowości, jakimi był obciążony dotychczasowy sposób rozliczania tych kosztów. Okazało się jednak, że cała zmiana sprowadza się do „zawieszenia”, czyli praktycznie do zlikwidowania indywidualnego rozliczenia kosztów według podzielników - tylko tą częścią regulaminu pragnę się zająć. I tak:

1. Regulamin ma obowiązywać od 1 stycznia 1998 r.; aby to jednak było możliwe, należało dokonać odczytów podzielników na dzień 31 grudnia 1997, by mieć podstawę do rozliczenia okresu grzewczego do 31 grudnia oraz podstawę wyjściową do rozliczeń roku 1998. Tego jednak nie zrobiono.
2. W § 3 ustalono warunek 100% uczestniczenia mieszkańców w rozliczeniu wg podzielników i dodatkowo drugi warunek 90% dokonania odczytów. O ile pierwszy warunek można przyjąć jako działalność docelową, to w żadnym wypadku wielkość ta nie może uzależniać wprowadzenia systemu rozliczeń w ogóle. W załącznej do regulaminu tabeli podano, że prawie 89% mieszkań jest przystosowanych do rozliczeń indywidualnych i to jest punkt wyjścia. Warunek 90% dokonania odczytów jest niedorzeczny, gdyż to do władz Spółdzielni należy dokonywanie odczytów, a wobec opornych są przewidziane sankcje w § 11 p. 2. Jest rzeczą władz Spółdzielni uczciwie wykazać niewątpliwie korzyści wynikające z indywidualnego rozliczania kosztów, a nie będzie trzeba nikogo specjalnie zachęcać czy nawet zmuszać do uczestnictwa w tym systemie.

Dotychczasowe działania a raczej ich brak świadczą o wyraźnej niechęci wobec systemu rozliczeń:

1. nie dokonano rozliczenia sezonu grzewczego 1996-7,
2. nie ma wzmianki o rozliczeniu okresu od października do końca grudnia 1997. Mieszkańcy ograniczyli ogrzewanie, ponosząc z tego tytułu szereg niedogodności i mają prawo znać wyniki. Odmawianie nam tego prawa jest działaniem sprzecznym ze Statutem Spółdzielni i godzi w interes członków Spółdzielni.
3. powoływanie się na sondaż, mający świadczyć o niechęci mieszkańców do indywidualnego rozliczenia ciepła jest chybione. Sondaż przeprowadzono w okresie totalnej krytyki systemu, roznieconych emocji i wręcz nagonki na poprzednie kierownictwo Spółdzielni, co nie sprzyja przyjęciu spokojnej i rzeczowej decyzji.

Jako argument za zawieszeniem indywidualnych rozliczeń podano w jednym z biuletynów „ujemny wynik finansowy” Spółdzielni. Jest to stanowisko zgoła dziwaczne: jesteśmy „pod kreską” więc przestańmy oszczędzać, bo to szkodzi, a zaczniemy oszczędzać gdy finanse nam się poprawią. Doprawdy - zdumiewające! Chciało by się - naśladując pana Zagłobę - zawołać: „Boże Ty to widzisz i nie grzmisz?” Wniosek: regulamin w omawianej tu części odrzucić, gdyż pozbawia nas na czas nieokreślony możliwości oszczędzania a ponadto marnuje cały wysiłek organizacyjny i finansowy mieszkańców, włożony we wprowadzenie indywidualnego rozliczenia ciepła.

MINIKOSZ

Turniej Mini Koszykówki odbył się 16 stycznia w Szkole Podstawowej Nr 5. Do finału zakwalifikowały się „dwójka” i „szóstka”, która ostatecznie wygrała 36:26. Trzecie miejsce zajęli uczniowie z „trójki”, którzy wystąpili w składzie: **Lukasz Ząber, Adam Kajsor, Łukasz Nowak, Daniel Rabin, Daniel Ciemała, Andrzej Kowala, Radosław Duda, Marek Górniok, Szymon Sikora, Paweł Hussar, Wiesław Kowala i Grzegorz Surgiewicz**. Młodzi koszykarze trenują pod okiem **Mieczysława Dronia**. (mn)

DLA ZDROWIA

14 - 15 lutego w Ustroniu i Wiśle odbędą się 3 Otwarte Narciarskie Mistrzostwa Unii Wolności połączone z sympozjum o wychowaniu prozdrowotnym, które odbędzie się 14 lutego na Zawodzie w Zakładzie Przyrodolecznictwa o godz. 15. Następnego dnia o godz. 10.00 na Stożku rozegrany zostanie slalom gigant, a o godz. 13 zawody snowboardowe. Zawodnicy będą klasyfikowani w kategoriach wiekowych oraz osobo wśród posłów, członków UW, sympatyków UW.

Abstrahując od powyższego: § 103 Statut zabrania łączenia funkcji członka Zarządu i Rady Nadzorczej. Na jakiej więc podstawie p. Boro-wiecka, wybrana do R.N. figuruje zarówno na liście członków R.N. jak i Zarządu, co można łatwo sprawdzić na tablicy ogłoszeń w siedzibie Spółdzielni. Stawiając to pytanie zdaję sobie sprawę, że wystarczy usunąć lub zmienić listy, a faktyczny skład władz Spółdzielni będzie znany tylko wtajemniczonym.

Kowala Ludwik

♦ ♦ ♦

W ostatnich miesiącach na łamach „Gazety Ustrońskiej” ukazały się różne publikacje z użyciem mojego nazwiska. Moją tylko jest sprawą, czy jako osoba prywatna zrobię z tego użytek. Natomiast jako członek SM „Zacisze” żądam sprostowania nieprawdziwych informacji. Informuje Pana, że sprawa sądowa w sprawie ustalenia czy obecnie działająca Rada Nadzorcza Spółdzielni wybrana została prawidłowo toczy się nadal w Sądzie Wojewódzkim. Podaję Panu sygnaturę akt sprawy celem sprawdzenia - IC 1795/97. Na rozprawie w dniu 21.11.97 postanowieniem Sądu nastąpiła zamiana powoda z Zarządu Spółdzielni na członków Spółdzielni tj. pana J. Zmiję i mnie. Nałożona na Spółdzielnię kara przez Urząd Skarbowy w Cieszynie, została anulowana przez Izbę Skarbową w Bielsku-Białej, która jest organem odwoławczym od decyzji organów skarbowych. Ministerstwo Finansów, do którego zwróciłam się z prośbą o zajęcie stanowiska w sprawie ustaleń zawartych w protokole Urzędu Skarbowego w Cieszynie, potwierdził słuszność działania Spółdzielni. Dokumenty w/w sprawach winny znajdować się w Spółdzielni.

Przy okazji zasadnym byłoby przypomnienie członkom Spółdzielni składów osobowych Zarządów działających w latach 1990-97, celem ustalenia odpowiedzialności za podejmowane decyzje. Zgodnie bowiem z Prawem Spółdzielczym, Zarząd kieruje działalnością Spółdzielni podejmując kolegiałne decyzje. Nieporozumieniem zatem jest przypisywanie mi wszystkiego.

Barbara Kapicka

Od redakcji: W sądzie wojewódzkim uzyskaliśmy informację, że faktycznie toczy się sprawa, w której B. Kapicka i J. Zmija występują przeciw SM „Zacisze”. Ostatnia rozprawa odbyła się 4 lutego 1998 r. Następną wyznaczono na marzec.

PUCHAR PREZESA

13 lutego odbędą się Mistrzostwa Ustronia Szkół Podstawowych w Slalomie Gigancie o Puchar Prezesa Marabu-Ski. Zawody rozpoczną się o godz. 10.00, a młodzi narciarze rywalizować będą na stoku slalomowym Poniwca. W zawodach startować mogą uczniowie ustronjskich szkół podstawowych. Przewidziano klasyfikację dziewcząt i chłopców w grupach wiekowych oraz drużynową. Mistrzostwa organizują: Marabu-Ski Club Ustron oraz Wydział Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki UM.



Na górskie stoki zawitała wreszcie zima. Narciarze przestali narzekać. Fot. W. Suchta



Fot. W. Suchta

REKORD RÓWNICY

Rośnie w siłę ustronńska sekcja biegaczy górskich TRS „Siła”. Ostatnio zawodnicy tej sekcji przez tydzień przebywali na obozie treningowym w schronisku na Równicy. Było to możliwe tylko dzięki sponsorom: Zakładowi Mięsnym Henryka Kani i prowadzącemu schronisko Janowi Jeleśniańskiemu. Podczas całego obozu na Równicy był śnieg, który nie przeszkodził w przeprowadzeniu kilku sprawdzianów. Ustanowiono też zimowy rekord w biegu na szczyt Równicy (885 m) spod schroniska (785 m). 28 stycznia na Równicy leżało 50 cm kopnego śniegu. W tych warunkach **Marek Bylica** wbiegł na szczyt w czasie 5 min. 23 sek. Drugi był **Krzysztof Dorighi** w czasie 5 min. 34 sek., trzeci **Tomasz Klisz** - 5 min. 42 sek. Po kilku dniach, gdy turyści wydeptali ścieżkę na szczyt osiągnięto wyniki znacznie lepsze. **Piotr Łupieżowiec** wbiegł na szczyt w 4 min. 17 sek. i jest to aktualny rekord, który każdy biegacz, po wcześniejszym zgłoszeniu próby, może pobić. (w)

21 - 22 lutego odbędzie się **Otwarty Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Miasta Ustronia**. Zawody rozegrane zostaną w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2. W sobotę 21 lutego o godz. 9.00 rozpocznie się rywalizacja uczniów szkół podstawowych, natomiast w niedzielę 22 lutego rywalizować będzie młodzież szkół średnich i dorośli. Zapisy przed zawodami. Wszystkich startujących obowiązuje obuwie sportowe z białą podeszwą.

Taki se bajani

Każdemu może przitrefić się jakosi przygoda, czasym zło, nieroz śmieszno. Czasym, bo je taki popyrtańec, czasym, bo sie śpiycho, a czasym aji, że je zabyty, a czasym, bo je tako wymasta.

Mie sie trefajom taki przygody rozmaite, bo isto wszystkiego u mie po kapce i tego, żech jej popyrtańo, że sie śpiychom, a czasym i tego, że jako to prawiom, to nie boli, jyny sie trzeja moc nachodzić.

Śpiychom sie kiesi do roboty, tu jeszcze dzieckom cosi napo-rynczom, Jozefkowi jeszcze jakisi lyki, tu już bije siedym, a jo powinna być już na szychcie. Przywlykom mantel i lecym. Wyszlach z chalpy, jakosi zima mi sie zrobilo kole zadku, uszlach jeszcze pore krokow, wiatier mi mantel od kolan odwinył. Cosi mi biolego miglo, sie mi zdo, żech przywdziala modry spodek. Odwinyłach mantel, a jo je w samej koszuli. Spatki do chalpy. Inkszy roz, wylecialach w papuciach. Był śniyg, a papuciech miała isto podbite jakimś skajem. Jakech sobom drzązgła, toch sie nie poradziła pozbiyrać. Dobrze, że to było pod loknami, że mie Jozefek widziol, tóż mi pumóg do chalpy wlyś.

Kiesi żech se do cukru w cukiernicze nasypała gryzku i anich na to nie przyszła, że to inakszyj wyglóndo. Dziepro, jak żech se „posłodziła” herbate, dziwom sie, cóż jo to móm taki biole, kal-ne.

Jakosi wezas tego roku kocury poczuły wiosne. Już pore nocy pod mojimi loknami miałczom, góniom i rejwoszom. Nie idzie spać.

Spómniła mi sie tako jedna noc, jyny że to było w lecie. Pod loknami móm starom wanne na wode do podlywania. Nie spiym, fórt słyszim, jak góniom kole tej wanny a miałczom. Na roz cosi mi sie to miałczyni zdało inksze, taki żalosne. Przewracom sie w łózk, to miałczyni nie dowo mi spokoja. Wyszlach na balkon, a tam miałach łodke ze starom zymiom po kwiotkach, sie mi zdo, że weznym kapke tej zymi i przegnóm ty kocury. Dziwom sie, koczka siedzi na lawce i tak żalośnie miałczy, a kocurek we wannie je utopiomy. We wannie było jyny wody do połowy, żeby było kapke wyncyj wody, isto by poradził wlyś. Zegnałach mo-jigo ślubnego, żeby tego kocurka wyciągnyl i kaj zakopol, bo koczka bydzie wiecznie nóm pod loknami jojczec.

Zwiyrzynta widać, tak jako i ludzie oplakujom strate swoich dziecek, też czujom boleść i rozpacz. Też jak widzimy, (choćby w telewizyi) jak umyńczone som ponikiere zwiyrzoki, to żaloś człowieka biere. A u nas nie trzeja telewizyi, żeby nieroz taki rzeczy widzieć.

Hanka łod Śliwków

POZIOMO: 1) dawna towarzyska gra w karty, 4) nacięcie na kiju, 6) przynęta na zwierzaka, 8) zwada, kłótnia, 9) znany klub hiszpański, 10) wulkan sycylijski, 11) pogardliwe o starszych, 12) wyrzutek w rodzinie, 13) pierwiastek promieniotwórczy, 14) imię wschodnie, 15) Ludwik proletariusz, 16) pośrednik małżeń-ski, 17) upust w sklepie, 18) duża papuga, 19) legendarny założy-ciel Krakowa, 20) przepływa przez Myślenice.

PIONOWO: 1) z przekąsem o stolicy, 2) reprezentantka gier zespołowych, 3) sztuka z ariami, 4) polski taniec narodowy, 5) miasto na górnym Śląsku, 6) kurtka lub broń, 7) tandetna ozdoba, 11) miasto w woj. ciechanowskim, 13) stara kronika, 14) z niej kawior.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól ozna-czonych liczbami w dolnym rogu. Termin nadsyłania rozwiązań mija 23 bm.

Rozwiązanie Krzyżówki Nr 3

FERIE ZIMOWE

Nagrodę 20 zł otrzymuje **JÓZEF HECZKO** z Ustronia, ul. M. Reja 7. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA * KRZYŻÓWKA * KRZYŻÓWKA

20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł



**GAZETA
USTRONSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: Wojciech Suchta. Rada Programowa: Stanisław Niemczyk, Alojzy Sikora, Józef Twardzik. Adres redakcji: 43-450 Ustron, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 5, parter. Tel. 54-34-67. Zastrzegamy sobie prawo przereda-gowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłosze-nia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 14.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych ogłoszeń i reklam. Skład: Fotoskład: PHU „JAKAR”, Ustron ul. Grzyńskiego 15, tel. 54-25-23. Druk: „INTERFON” Sp. z o.o. Cieszyń, ul. Olszaka 5, tel. 510-543, fax 511643. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 5.02.98 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 12.02.98 r.